Nro 295.
D. 11. Grudnia.
SOBOTA.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Potwierdzenie przywileiów Miasta Wyszogroda przez Stanisł: Augusta 1789.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

N. PAN raczył najłaskawiej ozdobić Orderem S. *Stanisława III Klassy* Kapitana Wład: *Zdanowskiego* i Profesora w Korpusie Kadetów Józ: *Frankowskiego*. *IV Klassy*, Profesorów w Korp: Kade: Stef: *Wierniewicza* i Lud: *Gravin.*

JW. Jenerał W ł o d e k, Dowódca Dywizji Ułanów Korpusu Litewskiego, przybył do *Warszawy.*

Wiązania Helenki Książeczki dla Dzieci uczących się czytać, dostać można w mieszkaniu Autorki w Oficynie *Zamojskich* Pałacu, przy *Żabiej* ulicy. Exem: z obrazkami kosztuie złp: 3, bez obrazków zł: 2.

Wexlarze za ważnego Dukata Holen: daią zło: 20 i gr: 18, przedaią zaś po zł: 20, gr: 22. Na złocie Polskiem daią 6 i pół od 100, a przedaią 107 i pół za 100. Assygnaty Rossyjskie za 100 Rubli daią złotych 175, przedaią po 176 i gr: 10. Frydrychsdory, kupuią po zło: 35 gr: 24, przedaią po zł: 36 gr: 10.—Złoty Reński *Waluty Wiedeńskiej*, ma cenę złoty Polski ieden i gro: 20.

Gdy u nas są wydawane rozmaite urządzenia względem *Żydów*, również i w okolicznych Państwach w tych czasach względem tychże kilka ogłoszono postanowień. Rząd *Pruski* wydał urządzenie, iż gdy w *Królestwie Polskiem* przedsięwzięto środki zapobiegaiące rozszerzaniu się szachrajstwa i żebractwa między *Żydami*, a przezto wielu ich przyzwyczaionych do próżniactwa starać się będzie przenieść swe mieszkania, przeto rozkazano strażom pogranicznym aby wszelkiemi sposobami niedopuszczały przekradania się *Żydow z Królestwa Polskiego* w kraie *Pruskie*; a gdyby mimo pilnego strzeżenia *Żydzi* wcisneli się w kraj *Pruski*, będą natychmiast z iakiegobądź miejsca wywiezieni iako włóczęgi.

Zapowiedziany drugi i ostatni Koncert P. *Romberga*, danym będzie *Poiutrze* w Teatrze Narodowym. P. *Romberg* na zakończenie, grać będzie Wariacje ułożone z różnych ulubionych śpiewek narodowych Polskich.

w Krótce w Teatrze Narodo: tutejsi Aktorowie *Francuzcy* przedstawią sławną Komedją *Szkoła Starców*

Dziś kilka widoków nowych, ukazanych będzie w *Kosmoramie* (w Domu zwanym *Rezlerowskie* na przeciw Kościoła OO. *Bernardynów*) szczególniej sławny *Meczet Zofijski w Stambule*, *Wybuch wezuwjusza* i t:p:

JP. *Kudlicz* otrzymał wczoraj to, co stanowi istotne szczęście *Benefisanta*, albowiem i Publiczność napełniła wszystkie miejsca (najliczniej w ciągu tej iesieni) i sztuki dobrze zostały przyięte. Oryginalna Traiedja iest u nas rzadkiem zjawiskiem, *Edyp* wczoraj pierwszy raz przedstawiony, zasługuie aby sprawiedliwa *Krytyka* dowiodła ile nasz Autor walczył z dwóma tak znakomitemi Pisarzami, iakiemi są *Wolter* i *Sofokles*, którzy z tejże treści ułożyli wzorowe Traiedje. Nim to nastąpi do-

nosimy naszym Czytelnikom że wczoraj wczasie przedstawienia tego dzieła, częste wznawiano oklaski, a po ukończeniu iednomyślnie z zapałem żądano wiedzieć kto iest Autorem, gdy wymieniono *Jgnacego Humnickiego* okrzyki i oklaski w całej Sali trwały długo i po 3 kroć były wznawiane; żądano powtórzenia *Edypa.* Że zaś gra Artystów zadowolniła słuchaczów, dowodzi pierwszy przykład na naszej scenie, że *wszyscy* ogólną wolą Publiczności zostali przywołani (JPani *Ledóchowska*, JPanna *Żuczkowska*, JJPP. *Szymanowski, Kudlicz, Werowski* i *Anczyc*) Szczególniej scena w akcie 4tym między *Jokastą* a *Edypem* uczyniła nadzwyczajne wrażenie, gdy *Edyp* mówi „Nieoszczędzaj krwi moiej, tym samym orężem, zabiłem Męża twego" *Jokasta* odpowiada „J mym iesteś Mężem"! Gra Aktorów tyle dodała mocy tym wyrazom iż wzbudziły tysiączne oklaski po kilkakroć ponawiane. — Po Komedji *Powrót Stanisława*, zostali przywołani *Benefisant* i JPani *Kurpińska.*

Trzy piękne olejno malowane Obrazy, iakoto: *Kupido* kopja z *Rafaela Mengsa*, *Bachantka* kopja z *Grensa*, *Pajsege* kopja z *Potera*, są do sprzedania w Składzie A. *Brzeziny.*

ROZMAITOŚCI.

Rzadko kiedy powszechna ciekawość publiczności *Londyńskiej* była tak nadzyczajną, iak teraz, czy Król potwierdzi wyrok śmierci wydany na Bankiera *Fountleroy*; Sędziowie połączonych trybunałów odbyli naradę, rozpoznaiąc powody odwołania się do łaski Monarchy. O bardzo znaczne summy zawarto zakłady czy nastąpi ułaskawienie czy przeciwnie; wylitografowany Portret obwinionego, rozkupiono wprzeciągu kilku godzin, słowem cały *Londyn* zajmuie się tą sprawą. —Dla *Greków* ieszcze zbieraią składki w *Anglji*, posyłaią im oraz różną broń, wiadomo także iż Fregata będzie im posłaną.— Jeszcze są tacy którzy zapewniaią że wojska *Francuzkie* nieopuszczą *Hiszpanji*, lecz to iuż niezawodnie przychodzi do skutku.—Regulowanie nowego wojska *Hiszp:* odbywa się z pośpiechem, całe wojsko tak linjowe iak milicje i ochotnicy Królewscy, w ogóle składać będzie armją złożoną z 245,000 ludzi. — Słychać że Kapituły *Hiszpańskie* ofiarowały Królowi 30 miljonów zł: pols: gdy *Francuzi* opuszczą *Hiszpanją.*—Król *Hiszp:* wydał wyrok aby wszyscy którzy maią wsparcia Kościelne i pobieraią iakowe dochody z dóbr duchownych, niepokazywali się publicznie w sukniach świeckich.—Gdy *Lord Strangford* opuścił *Stambuł*, przeto teraz Baron *Otenfels* sprawuiący interesa *Austrjackie* w *Stambule*, stara się najusilniej aby *Sułtan* ostatecznie rozkazał oddalić się wojsku *Tureckiemu* z *Multan* i *Wołoszczyzny.* Niemałe sprawiło wrażenie w tych w Xtwach, gdy rodziny *Hospodarów* nagle porwano i zawieziono do *Stambułu*, ta okoliczność daie powód do rozmaitych domysłów i może stać się powodem do nowych wydarzeń.— Chociaż *Sułtan* mianował *Jbrahima Baszę* Syna *Wice Króla Egiptu* najwyższym dowódcą wojsk swoich lądowych i morskich, lecz wiele gazet a szczególniej *Francuzkich* ciągle donosi że tenże zostaie w *Jdrji* iako ieniec *Grecki*, również iako ieniec ma się znajdować *Jzmael Gibraltar* w *Nauplji*; dodaią nawet też gazety że *Turcy* dawali znaczne summy za wykupno tych ieńców, lecz *Grecy* żądaią nierównie większej kwoty, na co niełatwo można przystać. — *Wice Król Egiptu* niespokojny o los swoiego Syna i swej Flotty, przybył do *Alexandrji.*—Odebrano powtórną wiadomość w *Londynie* że żołnierze *Angielscy* odbywszy wojnę z dzikiemi *Aschantami* w połowie wymarli, a reszta bardzo cho-

ruie; słychać że Król *Aschantów* umarł, niewiadomo czy z choroby, czy z rozpaczy że inne pokolenie chciało go zrzucić z tronu. — O kilka mil od *Londynu* we wsi należącej do maiętnego szlachcica, miał także domek i ogród, były wojskowy, w którym, opuściwszy służbę, mieszkał zgromadziwszy liczną rodzinę będącą w biednym stanie. Szlachcić chciał koniecznie aby w tem miejscu gdzie stoi domek wojskowego, był wymurowany browar na porter, gdyż to miejsce zdawało się być najstosowniejsze, a gdy swej ulubionej zagrody niechciał odstąpić wojskowy, szlachcić pozwał go dowodząc że possesja wojskowego znajduie się na gruncie szlachcica i iest nieprawnie posiadaną. Prawnikom niezbywa na sposobach obrony i wyszukiwaniu dowodów, wojskowy nie miał żadnych dawnych papierów dowodzących że iest właścicielem Domku i za kilka dni miał być ogłoszony wyrok sądowy na stronę szlachcica, trudno opisać w iakim kłopocie zostawała uczciwa rodzina wojskowego. Lecz stało się przeciwnie; Jedynak Syn Szlachcica, dla zabawki strzelał do tarczy zawieszonej na stodole pokrytej słomą, nieborak ieszcze nieumiał trafiać do celu, nabój wpadł w strzechę, zapaliła się stodoła, a gwałtownie rozszerzaiące się płomienie doszły do innych zabudowań, zgorzał nawet piękny dwór Szlachcica. Rolnicy niechętnie ratowali dom Dziedzica, który przez swą dumę i surowość niezasłużył na ich przywiązanie. Jedynak uciekł z przestrachu, a Szlachcic utraciwszy przytomność nic niezdołał ocalić, lecz poczciwa rodzina wojskowego, niepomnąc na krzywdy doznane od sąsiada, gorliwie przyczyniła się do ratowania kosztowniejszych sprzętów a nawet ocalila szkatułę z pieniędzmi należącą do Szlachcica. Szlachcic lubo był niezmiernie zdziwiony wspaniałością i ludzkością tych którym chciał wydrzeć cały ich maiąteczek, i lubo ucieszył się widząc ocaloną szkatułę, iednak bardzo się tym dręczył, iż domek wojskowego niezostał przez pożar uszkodzony, ale nie natym zakończyły się iego dręczenia, rodzina wojskowego ratuiąc rzeczy sąsiada, wydobyła z piwnicy starą skrzynie okutą zardzewiałem żelazem, rozumiano że tam są srebra lub iakie starożytne kosztowne sprzęty, o których niewiedziano; otworzono ią, i ujrzano stare pargaminy, przywileie etc. gdy zaś zaczęto przekładać, przekonano się iż cała wieś należała do przodków wojskowego. Adwokat Szlachcica, przejrzawszy z uwagą te papiery, oświadczył że wojskowy musi wygrać sprawę, proponowano ugodę na którą wojskowy chętnie przystał, ofiaruiąc połowę wsi Szlacicowi a zostawuiąc dla siebie drugą połowę i ten domek w którym chociaż przy ubóstwie żył iednak szczęśliwie. Lecz i ta ofiara niebyła dostateczną aby uspokoić Szlachcica, bo iedynaka Syna iego nie można było wynaleść, i odtąd niewiadomo co się z nim stało. — Już wielekroć dowodzono że *Napoleon* po pierwszej abdykacji chciał umrzeć i w tym celu zażył trucizną, lecz ciągle temu zaprzeczano, teraz w *Paryżu* wyszło dziełko obszernie opisuiące wszelkie szczegóły tego zdarzenia. Autor twierdzi (przytaczaiąc dowody) że d. 11 Kwiet: 1814, pogrążony w rozpaczy, zażył trucizny, której wczasie rewolucji używało wiele osób chcąc uniknąć *Gilotyny*, poczem dostał konwulsji, oczy iego osłupiały, i t. p. ale womity wyrzuciły truciznę i niesprawiły skutku, *Napoleon* zawołał „stało się, śmierć niechce mnie przyiąć.“ Na 2 dni wprzód chciał się w wannie zadusić dymem od węgli, a gdy to nieskutkowało, chciał się zastrzelić, lecz wierny iego *Mameluk Rustan*, wykradł pistolety! —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

X. Diehl Karól Radca z Królewca — Teitge August Kupiec z Berlina. — Ostrowska Sędzina z Radomia. — Jabłoński Jan Kupiec z Włocławka. — Ton Karól Oby: z Płockiego. — Husarzewski Adolf Hrabia z Kielc. — Sokołowski Józef Mecenas z Grodna — Sobodzki Stanisław Oby: z Łęczycy — Grabowski Wilchelm Hrabia z Berlina. — Jabłoński Franc. Kapitan z Berlina. — Kwilecki Nepomucen Hra z Gosławic. — Broch Julius Oby: — Zawistowski Teofil Oby. z Płocka. — Paschalski Radca — Dzierzbicka Hra. z Chylic — Rutkowski Jgnacy Ob z Wołynia. — Krone Ferdynand Oby: z Główna. — Wiemann Józef Oby: z Niszawy. — Charczewski Adam Oby: z Frankfortu. —

DONIESIENIA.

Dyrektor Główney Dyrekcji Gorniczej.

Uwiadamia niniejszym Osoby interessowane, iż w skutku Reskryptu Wysokiej Kommissji Rządo: Spraw Wewne: i Poli. w dniu dzisieyszym sub N 394 termin Licyta: przez Dozorstwo Górnicze Bzińsko Suchedniowskie na różne Effekta i Materjały pismienne, odbyć się maiącej na dzień 15 b. m. oznaczony i przez Gazety Warsza N 193 ogłoszony odłożony został na dzień 30 b m. i r w takich samych warunkach iak poprzednio było obwieszczonym, przeznaczony z tą Kondycją, iż Licyta: na dostawę Cyny nie głośno, lecz przez zapieczętowane deklaracje konkurentów odbędzie się. Wars d. 10 Grudnia 1824 r. Ulman.

Sąd Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydziału Igo. — *Wzywa Osoby wszelkie, któreby w domu publicznym przez Razdziakanową przy ulicy Furmańskiej utrzymywanym, kiedy poszkodowanemi zostały, iako też właściciela trzosa tamże skradzionego, aby się do Sądu tut. jszego Pol. Popr. Wyd Igo posiedzenia swe w officynie Pałacu Krasińskich odbywaiącego zgłosiły.*

Sędzia Prezyduiący Raciborski

Zgubione zostały Papiery prewne, niewiadomo w Warszawie czy na Pradze; znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera za nadgrodą.

Syndycy tymczasowi upadłego Handlu Blohm i Ochmichen *maią zamiar ukończenia iak najprędzej wyprzedaży Towarów w tym handlu przy ulicy Miodowej w Pałacu Zejdlera znajduiących się, zawiadamiaią Prześ: Publi: niniejszym, iż Sukna tak kraiowego iakoteż przednie zagraniczne, w różnych gatunkach będące, takoż Kazimierki i Korty, z znacznym opuszczeniem rabatu na cenach sprzedawanemi będą; upraszaią oraz ciż Syndycy wszelkie osoby dłużnemi będące do tego handlu, aby raczyły niezwłocznie w przeciągu i-dnego miesiąca uiścić się z takich długów, w razie bowiem uchybienia, zmuszeni będą ciż Syndycy niezawodnie rozpocząć kroki prawne, dla odzyskania takowych.*

w Handlu Korzeni i Win na Krakowskiem Prze. pod Nr 404 na przeciw S. Krzyża, znajduie się prawdziwy Rejgras Angielski, Lolium perenne, który do angielskich Ogrodów szczególniej się zaleca przez krótkość trawy, iej gęstość i zawsze świetną i świeżą zieloność; funt kosztuie złp 3. Tamże dostać można Rejgrasu Francuzkiego, Avena elatior, bardziej w Polszcze upowszechnionego funt po złp. 2 Służy on także do ozdoby Trawników i iest oraz wyborną paszą dla bydła i koni.

Osoba posiadaiąca doskonale muzykę Fortepjanu, oraz będąc i kompozytorką, życzy sobie przyjąć obowiązek dawania lekcji w iakim znacznym Domu w kraiu lub za granicą. Dalszą informacją powziąść można w Magazynie muzycznym W. F. Klukowskiego przy ulicy Miodowej Nr. 489.

w Domu Jnsty: Towarzy: Dobroczynności na Krakows: Przed Nr 370 są do sprzedania podług cen umiarkowanych stałych następuiące wyrobki ordynaryjne i effekta tegoż Jnstytutu: Sukno w kratki nadery dla koni, Kuczbaia, Kołdry, Szkarpetki niciane, Bandaże, Szarpie czyste, Puch, Pierze darte, i Włóczka w różnych kolorach.

w Dniu 13 Grud: r. b. o godzinie 2 z południa w Warszawie domu Nr 2584 przy ulicy Boleść obok Prochowni sytuowanym, sprzedana zostanie przez publi: Licytacją Kareta stara dobrze okuta, za gotowe pieniądze. — Nepo: Chmieleński Kom:

w Dniu 13 Grudnia r. b o godzinie 9tej z rana w Warszawie przy ulicy Pawiej w domu pod N 2325 sprzedane zostaną przez Publi: Licytacją prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Łóżko, Szafa naczynia Miedzianne etc. za gotowe pieniądze. — Nepomu. Chmieleński *Komornik*

Teatr. Dziś na Żądanie po drugi raz Tra: *Edyp,* i Komedja *Powrót Stanisława.* Jutro, 1wszy ak Ope: *Jan z Paryża,* na żądanie powtórzone *Obrazy* między któremi nowy, *Postrzyżyny Mieczysława* (z *Smuglewcza*) i Ba et *Powrót Wenery do Olimpu.*